

Sygn. akt V ACa 694/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Bernard Chazan

Sędziowie: SA Marzena Miąskiewicz

SO (del.) Ewa Talarczyk (spr.)

Protokolant: Małgorzata Szmit

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. P. (1), J. M., E. C., G. S., J. P. (1) oraz J. P. (2)

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi (...) i (...) oraz Ministrowi (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 sierpnia 2018 r., sygn. akt II C 205/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że:

a. w jego komparycji oraz punkcie pierwszym i trzecim każdorazowo oznacza pozwanego jako Skarb Państwa – Ministra (...) i (...) oraz Ministra (...);

b. uchyla go w punkcie pierwszym w podpunktach a), b), c), d), e), f) w części obejmującej rozstrzygnięcie o odsetkach za opóźnienie i w tym zakresie umarza postępowanie;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. oddala wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Ewa Talarczyk Bernard Chazan Marzena Miąskiewicz

Sygn. akt V ACa 694/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 grudnia 2012 r., uzupełnionym w dniu 15 stycznia 2013 r., E. P. (1), J. M., E. C., G. S., J. P. (1) i J. P. (2) wnieśli o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra (...) kwoty 1.810.000 zł, w tym kwot po 603.333 zł na rzecz E. P. (1) i J. M. oraz kwot po 150.833 zł dla pozostałych powodów, tytułem odszkodowania za utratę przedsiębiorstwa pn. Młyn (...) wł. G. J., R., woj. (...), stanowiącego własność ich poprzedników prawnych, w związku z zarządzeniem Ministra Skupu z dnia 6 czerwca 1955 r. nr (...) o ustanowieniu zarządu państwowego nad w/

w przedsiębiorstwem, którego nieważność stwierdzono decyzją Ministra (...) z 21 sierpnia 2008 r., a także w związku z orzeczeniem Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości z dnia 11 marca 1963 r. o przejściu na własność Państwa przedmiotowego przedsiębiorstwa, którego wydanie z naruszeniem prawa stwierdzono decyzją Ministra (...) z dnia 23 listopada 2012 r.

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa – Minister (...) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 23 listopada 2017 r. powodowie złożyli pismo, w którym określili wartość roszczenia na kwotę 1.605.888 zł.

Na rozprawie w dniu 16 sierpnia 2018 r. powodowie wskazali, że podstawą dochodzenia roszczeń w niniejszej sprawie jest decyzja Ministra (...) z 2008 r. oraz decyzja Ministra (...) z 2012 r., zaś wartość przejętego bezprawnie mienia, powiększona o wartość utraconych korzyści wynosi łącznie 1.573.878 zł.

Wyrokiem z dnia 16 sierpnia 2018 r., zapadłym w sprawie o sygn. akt II C 205/13, Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Skarbu Państwa - Ministra (...) na rzecz: E. P. (1) i J. M. kwoty po 201 932,67 zł oraz na rzecz: E. C., G. S., J. P. (1), J. P. (2) kwoty po 50 483,17 zł – z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty (pkt I.), oddalając powództwo w pozostałym zakresie (pkt II.) i ustalił, że każdy z powodów przegrał sprawę w 66,53%, zaś pozwany – w 33,47% i w takim zakresie strony są obowiązane ponieść koszty procesu, pozostawiając ich rozliczenie referendarzowi sądowemu (pkt III.).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne Sądu I instancji:

Na mocy aktu notarialnego z dnia 26 czerwca 1926 r. W. G. nabyła działkę o pow. 55.987 m², w skład której wchodziła działka o pow. 5.000 m² położona od strony wschodniej, przy drodze L. – P.. Małżonkowie J. G. i W. G. w 1939 r. na gruncie stanowiącym własność W. G. we wsi R. wybudowali 2-kondygnacyjny budynek młyna wraz z przybudówką. Aktem notarialnym z dnia 21 lutego 1945 r., Rep. (...), W. G. sprzedała swojemu mężowi J. G. połowę zabudowanej młynem niepodzielnej działki, o pow. 5.000 m². Pozostała część nieruchomości, o pow. 50.987 m² (od strony zachodniej) stanowiła wyłączną własność W. G..

Jak ustalił Sąd Okręgowy, użytkowanie młyna rozpoczęto po wojnie, w roku 1947, natomiast w latach 1947 - 1948 na nieruchomości młyńskiej wybudowany został 4-kondygnacyjny budynek przygotowany w celu powiększenia i rozwoju działalności młyna, wykonującego usługi dla okolicznych rolników.

Zgodnie z dalszymi ustaleniami Sądu I instancji, zarządzeniem nr (...) z dnia 6 czerwca 1955 r. Minister Skupu, działając na podstawie art. 2 dekretu z dnia 16 grudnia 1918 r. w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego (Dz. U. nr 21 poz. 21 z późn. zm.), ustanowił przymusowy zarząd państwowy nad przedsiębiorstwem Młyn (...), m. R., pow. i woj. L., a w dniu 14 czerwca 1955 r. sporządzono protokół z przebiegu czynności związanych z wprowadzeniem zarządu nad młynem, wskazując w załączniku nr 1, że na nieruchomości znajdowały się: budynek młyński o 2 kondygnacjach i o wymiarach 10x8x4m z cegły palonej, pokryty blachą; przybudówka murowana z cegły kryta blachą, przedzielona na siłownię (o wym. 3x8x2,5m) i kantorek (o wym. 2x8x2,5m); budynek nowy szykowany na młyn o 4 kondygnacjach i o wymiarach 14x8x11m, murowany z cegły palonej, kryty blachą; przybudówka murowana kryta blachą o wymiarach 4x8x2m. Ponadto wskazano, że powierzchnia placu wynosi 1.800 m². W załączniku nr 4 do protokołu wprowadzenia przymusowego zarządcy państwowego dokonano spisu maszyn i urządzeń technicznych, zawierających stopień ich zużycia, który określono od 50% do 75%.

Jak ustalił następnie Sąd Okręgowy, orzeczeniem Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości z dnia 11 marca 1963 r. na podstawie ustawy z 25 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym stwierdzono przejście z mocy prawa na własność Państwa przedsiębiorstwa Młyn (...), m. R., pow. i woj. L.. W orzeczeniu wskazano, że przedmiotem przejścia na własność Państwa była również nieruchomość o pow. 1.800 m² położona w R., składająca się z parcel oznaczonych numerami (...) o pow. 969 m², (...) o pow. 761 m², (...) o pow. 70 m², zgodnie z planem sytuacyjnym z dnia 6 sierpnia 1962 r. nr ewid. (...), na której zorganizowane było ww. przedsiębiorstwo. W wyniku ogłoszenia nowego stanu władania parcela (...), na której znajdowała się nieruchomość młyńska, otrzymała nr (...) i pow. 900 m².

Zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji, w dacie ustanowienia przymusowego zarządu, przejęte przedsiębiorstwo funkcjonowało. Zabudowana młynem nieruchomość o pow. 5.000 m² stanowiła współwłasność małżonków J. i W. G.. Poza J. G. w młynie zatrudnionych było 2 pracowników. Podatek dochodowy i obrotowy były płacone. Dla przedsiębiorstwa prowadzona była księga przemiałowa oraz księga przychodu i rozchodu.

Jak ustalił również Sąd Okręgowy, decyzją Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w L. z dnia 24 grudnia 1971 r., nieruchomość młyńska (młyn wraz z placem), przekazana została nieodpłatnie Gminnej Spółdzielni (...) w W.. W oparciu o ww. decyzję i „opis i mapę” z dnia 20 listopada 1984 r. dla działki (...) założono nową księgę wieczystą nr (...). Spółdzielnia nie ponosiła nakładów inwestycyjnych, jedynie dokonywała drobnych napraw niezbędnych do utrzymania funkcjonowania młyna, zaś aktem notarialnym Rep. A. nr (...) z dnia 24 czerwca 1988 r. sprzedała zabudowaną budynkiem młyna działkę na rzecz osób trzecich. W wyniku przeprowadzonego we wsi R. scalenia gruntów działka (...) o pow. 900 m² stanowi część działki ewid. nr (...).

Sąd I instancji ustalił kolejno, że spadek po J. G. zmarłym w dniu 7 maja 1983 r. w L. nabyli: żona W. G. w 1/4 części oraz dzieci J. M., H. P., J. G. i E. P. (1) po 3/16. Spadek po W. G. zmarłej w dniu 22 listopada 1989 r. w L. nabyli: J. M., H. P., J. G. i E. P. (2) po 1/4 części. Spadek po H. P., zmarłej w dniu 28 stycznia 2009 r. w L. nabyli: G. S., E. C., J. P. (1), J. P. (2) po 1/4 części każdy z nich. Spadek po J. G., zmarłym w dniu 23 marca 2010 r. w K. nabyli: J. M., E. P. (1), po 1/3 części każda z nich oraz J. P. (1), J. P. (2), E. C. i G. S. po 1/12 części każde z nich.

Zgodnie z dalszymi ustaleniami Sądu Okręgowego, wnioskiem z dnia 10 grudnia 1990 r. E. P. (1) w imieniu własnym oraz J. M., H. P. i J. G. wystąpiła do Departamentu Gospodarki Ziemi i Urządzeń Rolnych Ministerstwa (...) w W. o zwrot młyna elektrycznego – placu i budynku wraz z wszelkimi maszynami i urządzeniami. Decyzją z dnia 22 sierpnia 2002 r., GZ (...) Minister (...) odmówił stwierdzenia nieważności zarządzenia Nr (...) z 6 czerwca 1955 r. Następnie w wyniku rozpoznania wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy powyższe rozstrzygnięcie Ministra (...) z 22 sierpnia 2002 r. zastało utrzymane w mocy decyzją tegoż organu z dnia 22 października 2003 r. Wyrokiem z dnia 1 października 2004 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. (sygn. akt IV SA 4770/03) uchylił zaskarżoną decyzję Ministra (...) z 22 października 2003 r. oraz poprzedzającą ją decyzję z 22 sierpnia 2002 r. Ostatecznie Minister (...) decyzją z 21 sierpnia 2008 r., znak: (...), stwierdził nieważność zarządzenia Ministra Skupu z dnia 6 czerwca 1955 r. o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem pn. Młyn (...), wł. G. J., R., woj. L., w uzasadnieniu zastrzegając, że kwestia oceny zasadności przejęcia przedmiotowej nieruchomości, co nastąpiło orzeczeniem Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości z dnia 11 marca 1963 r., będzie przedmiotem odrębnego postępowania, którego przeprowadzenie należy do kompetencji Ministra (...). Na skutek wniosku E. P. (1), działającej w imieniu własnym i J. M., J. G. i H. P., zostało wszczęte postępowanie o stwierdzenie nieważności orzeczenia nacjonalizacyjnego z dnia 11 marca 1963 r. Ostatecznie Minister (...) decyzją z dnia 23 listopada 2012 r., nr (...), na podstawie art. 158 § 2 w zw. z art. 156 § 2 k.p.a., stwierdził że orzeczenie Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości z dnia 11 marca 1963 r. zostało wydane z naruszeniem prawa.

Sąd Okręgowy ustalił następnie, że przedsiębiorstwo pn. Młyn (...), m. R., pow. i woj. L., obecnie nie istnieje, a wartość odtworzeniowa nieruchomości zabudowanej budynkami młyńskimi, według stanu na dzień 11 marca 1963 r. oraz cen aktualnych wynosi 547.808 zł, z czego wartość rynkowa gruntu niezabudowanego - 41.400 zł, wartość mniejszego budynku młyna wraz z przybudówką - 34.807 zł, zaś wartość większego młyna wraz z przybudówką - 371.601 zł. Z

kolei wartość rynkowa maszyn i urządzeń oraz narzędzi i materiałów, stanowiących wyposażenie przedsiębiorstwa według stanu na dzień 11 marca 1963 r. a cen aktualnych wynosi 57.990 zł, w tym wartość maszyn i urządzeń – 51.510 zł, wartość narzędzi i materiałów – 5.380 zł, zaś wartość składników ruchomości różnych – 1.100 zł.

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało w części na uwzględnienie. Powodowie domagali się zasądzenia na ich rzecz od pozwanego łącznie kwoty 1.810.000 zł z tytułu szkody wynikającej z utraty prawa własności i możliwości rozporządzania przedsiębiorstwem pn. Młyn (...) wł. G. J., R., woj. (...), które stanowiło własność ich poprzedników prawnych. Swoją szkodę powodowie ostatecznie wywodzili z faktu wydania przez Ministra Skupu zarządzenia z dnia 6 czerwca 1955 r., nr (...), o ustanowieniu zarządu państwowego nad ww. przedsiębiorstwem, którego nieważność stwierdzono decyzją Ministra (...) z 21 sierpnia 2008 r., a także orzeczenia Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości z dnia 11 marca 1963 r. o przejęciu na własność Państwa przedmiotowego przedsiębiorstwa, którego wydanie z naruszeniem prawa stwierdzono decyzją Ministra (...) z dnia 23 listopada 2012 r. Ponieważ wskazane zdarzenie prawne powodujące szkodę, miało miejsce w dniu 6 czerwca 1955 r. (zarządzenie Ministra Skupu) i 11 marca 1963 r. (orzeczenie Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości), a więc przed dniem 1 września 2004 r., natomiast wydanie decyzji nadzorczej odnośnie w/w orzeczeń miało miejsce odpowiednio w dniu 21 sierpnia 2008 r. oraz 23 listopada 2012 r., a więc po dniu 1 września 2004 r., zastosowanie w niniejszej sprawie znajdował art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a., a to zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r. (III CZP 112/10, OSNC 2011/7-8/75), w myśl której do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie jej z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. Zgodnie z przywołaną regulacją normatywną, stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. W myśl art. 160 § 3 k.p.a., odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a., chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosi inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji. W tym ostatnim przypadku roszczenie o odszkodowanie służy w stosunku do strony winnej powstania tych okoliczności i przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2 k.p.a., że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a.

Sąd Okręgowy zważył, że powodowie wykazali zarówno, że na mocy aktu notarialnego sprzedaży z dnia z dnia 26 czerwca 1926 r. oraz z dnia 21 lutego 1945 r. ich poprzednik prawny - J. G. był właścicielem nieruchomości, na której od 1947 r. działało przedsiębiorstwo Młyn (...) wł. G. J., R. woj. (...), stanowiącej działkę (...) o pow. 900 m², wchodzącej w skład obecnej działki nr (...), jak i okoliczność, że są spadkobiercami małżonków J. i W. G..

Powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r. (sygn. akt III CZP 99/06, OSNC 2007/6/79, Biul.SN 2006/12/6) Sąd Okręgowy wskazał zarazem, że Skarb Państwa jest biernie legitymowany w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z ostatecznej decyzji administracyjnej, wydanej w okresie, w którym nie istniały jednostki samorządu terytorialnego.

W ocenie Sądu I instancji wykazane zostały w niniejszej sprawie wszystkie przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną osobie fizycznej wydaniem decyzji administracyjnej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. Sąd Okręgowy podkreślił w szczególności, że szkoda w postaci utraty możliwości rozporządzania przedsiębiorstwem objętym zarządzeniem Ministra Skupu z dnia 6 czerwca 1955r. i w efekcie utraty jego własności została wyrządzona wskutek bezprawnego ustanowienia przymusowego zarządu państwowego i przejęcia na tej podstawie składników majątkowych w przymusowy zarząd przedsiębiorstwa Młyn (...) wł. G. J., R. woj. (...). Zarządzenie to było warunkiem koniecznym wystąpienia szkody, bowiem gdyby postępowanie dotyczące przejęcia przedsiębiorstwa i objęcia go zarządem zostało przeprowadzone prawidłowo, ww. zarządzenie nie zostałoby wydane, a w konsekwencji, przedsiębiorstwo spadkodawcy powodów nie przeszłoby z mocy prawa na własność Skarbu Państwa. Ten akt zatem pierwotnie i nieodwracalnie pozbawił poprzednika prawnego powodów jego majątku,

szkoda zaś została wyrządzona już z chwilą ustanowienia zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem, gdyż już od tego momentu poprzednik prawny powodów nie mógł korzystać ze składników mienia wchodzących w skład przedsiębiorstwa, a konsekwencją ustanowienia zarządu była definitywna utrata prawa do przedsiębiorstwa, która nastąpiła ex lege, na mocy ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym. Zgodnie bowiem z art. 9 ust. 2 i art. 2 ww. ustawy w zw. z art. 2 dekretu z dnia 16 grudnia 1918 r. w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego, właściwy minister zobowiązany był wydać orzeczenie stwierdzające przejście przedsiębiorstwa z mocy prawa na własność Państwa, o ile przedsiębiorstwo to było objęte zarządzeniem o ustanowieniu zarządu państwowego, a nie nastąpił jego zwrot w trybie określonym w ustawie z dnia 25 lutego 1958 r. Orzeczenie Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości wydane 11 marca 1963 r. stanowiło zatem potwierdzenie stanu prawnego, jaki zaistniał z mocy samego prawa na dzień 8 marca 1958 r., tj. na dzień wejścia w życie ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym. Orzeczenie to nie wywierało skutku rzeczowego w postaci pozbawienia poprzednika prawnego powodów własności składników wchodzących w skład należącego do niego przedsiębiorstwa, było natomiast niezbędne do ujawnienia przejścia przedsiębiorstwa oraz jego składników na własność Państwa w księgach wieczystych, rejestrach handlowych i innych rejestrach publicznych. Orzeczenie o przejściu na własność Państwa przedmiotowego przedsiębiorstwa było uzależnione od uprzedniego wydania zarządzenia o przymusowym zarządzie państwowym na przedsiębiorstwem i miało w stosunku do tej decyzji charakter wtórny, a zatem jedynie zarządzenie Ministra Skupu z 6 czerwca 1955 r. o ustanowieniu zarządu przymusowego stanowiło źródło szkody powodów. Nieważność tego zarządzenia stwierdził natomiast decyzją z dnia 21 sierpnia 2008 r. Minister (...), wskazując w uzasadnieniu, że nie zostały spełnione przesłanki z art. 1 pkt 3 dekretu z dnia 16 grudnia 1918 r., bowiem młyn prowadził działalność produkcyjną i nie istniało zagrożenie jej ustania, a z uwagi na wielkość produkcji młyn nie miał nadto strategicznego, kluczowego znaczenia dla Państwa.

W ocenie Sądu I instancji powodowie wykazali zatem wystąpienie zdarzenia stanowiącego źródło szkody, jak także związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy orzeczeniem o przejściu przedsiębiorstwa na własność Państwa a zarządzeniem o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad tym przedsiębiorstwem. Gdyby postępowanie dotyczące przejścia przedsiębiorstwa (...) i objęcia go zarządem przymusowym zostało przeprowadzone prawidłowo, ww. zarządzenie nie zostałoby wydane, a w konsekwencji spadkodawca powodów nie zostałby pozbawiony możliwości korzystania z należącego do niego przedsiębiorstwa, jak również przedsiębiorstwo to nie przeszłoby na własność Skarbu Państwa. Szkoda wywołana bezprawną decyzją Ministra Skupu polegała na tym, iż poprzednik prawny powodów, a w konsekwencji także sami powodowie zostali pozbawieni prawa własności przedsiębiorstwa, bez jakiegokolwiek odszkodowania, czy innej formy rekompensaty. Sąd Okręgowy podkreślił, że wadliwe zarządzenie Ministra Skupu z 6 czerwca 1955 r. wywołało nieodwracalne skutki prawne, bowiem składniki ruchome przedsiębiorstwa już nie istnieją, a nieruchomości, na której prowadzone było przedsiębiorstwo została rozdysponowana na rzecz osób trzecich.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia Sąd I instancji stwierdził, że faktycznie w dniu 21 sierpnia 2008 r. powodowie uzyskali prejudykat pozwalający im na dochodzenie zwrotu przedsiębiorstwa lub roszczeń odszkodowawczych, zaś pozew złożony został w dniu 22 grudnia 2012 r., a więc po upływie 3 letniego terminu liczonego od dnia stwierdzenia nieważności orzeczenia, wywołującego szkodę, jednak w okolicznościach sprawy uwzględnienie zarzutu przedawnienia byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.), bowiem obciążenie powodów negatywnymi skutkami upływu czasu koliduje z poczuciem sprawiedliwości oraz podważa zaufanie do Państwa. W ocenie Sądu Okręgowego, na etapie postępowania administracyjnego powodowie mogli przypuszczać, że źródło ich szkody stanowi dopiero orzeczenie z 11 marca 1963 r., stwierdzające przejście przedsiębiorstwa należącego do ich poprzednika prawnego na własność Skarbu Państwa, którego wydanie z rażącym naruszeniem prawa stwierdzono w dniu 23 listopada 2012 r. Powodowie oczekiwali więc na zakończenie postępowań administracyjnych przez nich inicjowanych, dotyczących orzeczenia z 11 marca 1963 r., a miesiąc po uzyskaniu decyzji nadzorczej z 2012 r. złożyli pozew, jako źródło szkody wskazując, m.in. orzeczenie z 11 marca 1963 r. Zdaniem Sądu I instancji brak jest także przesłanek do uznania, że opóźnienie w zgłoszeniu roszczenia było nadmierne, bowiem pomiędzy wydaniem ostatecznej decyzji nadzorczej dotyczącej zarządzenia stanowiącego faktyczne źródło

szkody powodów, tj. 21 sierpnia 2008r., a wniesieniem pozwu upłynął rok i 4 miesiące ponad termin przewidziany w art. 160 § 6 k.p.a.

Sąd I instancji wskazał zatem, że roszczenie odszkodowawcze okazało się zasadne, a wysokość szkody jakiej doznali powodowie została wyliczona z uwzględnieniem opinii biegłych sądowych: z zakresu szacowania wartości nieruchomości A. Z. z 17 sierpnia 2017 r., w której ustalono wartość odtworzeniową nieruchomości zabudowanej budynkami młyńskimi na kwotę 547.808 zł, a także biegłego ds. wyceny przedsiębiorstw i ich składników majątkowych R. M., który wartość rynkową maszyn i urządzeń oraz narzędzi i materiałów, stanowiących wyposażenie przedsiębiorstwa wycenił na kwotę 57.990 zł. Łącznie wartość utraconego przez powodów mienia wyniosła 605.798 zł, zatem stosownie do udziałów każdego z powodów, wynikających z dziedziczenia po J. i W. G., zasądzono na rzecz E. P. (1) i J. M. kwoty po 201.932,67 zł (605.798 zł x 1/3), zaś na rzecz E. C., G. S., J. P. (1) i J. P. (2) – po 50.483,17 zł (605.798 zł x 1/12). Oddalając powództwo w pozostałym zakresie Sąd Okręgowy podzielił stanowisko pozwanego, iż art. 160 k.p.a. nie daje podstaw prawnych do dochodzenia utraconych korzyści.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., ustalając że powodowie przegrali sprawę w 66,53%, a Skarb Państwa w 33,47% i w takim też zakresie każda ze stron powinna ponieść koszty postępowania. Ostateczne rozliczenie kosztów obciążających strony pozostawiono referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł pozwany, zaskarżając wyrok Sądu I instancji w części, tj. w zakresie jego punktu I a., b., c., d., e., f. oraz punktu III., zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik rozstrzygnięcia, tj.: art. 67 § 2 k.p.c. w zw. z art. 160 § 1 i § 3 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz.U. nr 162, poz. 1692) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że właściwą w niniejszej sprawie, tj. względem dochodzonego roszczenia, jednostką organizacyjną Skarbu Państwa jest Minister (...) i (...) (wcześniej: Minister (...)), podczas gdy zgodnie z w/w przepisami prawa, mając na uwadze uznanie przez Sąd I instancji, iż źródłem szkody jest zarządzenie Ministra Skupu z dnia 6 czerwca 1955 r. nr (...), którego nieważność stwierdził Minister (...) decyzją z dnia 21 sierpnia 2008 r. znak (...), powinna to być jednostka, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie (organ, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a.), a zatem w obecnym stanie prawnym Minister (...); art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie strony powodowej, tj. zasądzenie na rzecz powodów od uwzględnionej wysokości odszkodowania również ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia 16 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty, podczas gdy powodowie takiego żądania (ani też żadnego innego w zakresie odsetek) nie zgłosili; art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zakresu swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że w sprawie zaistniały usprawiedliwione przeszkody w opóźnionym dochodzeniu roszczenia, pomimo braku przeprowadzenia w tym zakresie jakiegokolwiek dowodzenia; a także naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 160 § 1 i § 2 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych ustaw w zw. z art. 361 § 1 i § 2 k.c. i art. 363 § 1 i § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie przez przyjęcie, iż w niniejszej sprawie wystąpiły przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Skarbu Państwa w postaci zdarzenia sprawczego, szkody i związku przyczynowego; art. 5 k.c. w zw. z art. 160 § 6 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych ustaw poprzez wadliwe przyjęcie, że okoliczności sprawy uzasadniają zastosowanie art. 5 k.c. co do podniesionego zarzutu przedawnienia.

W oparciu o tak postawione zarzuty pozwany wnosił zatem o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa - Ministra (...) i (...) kosztów procesu, w tym na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, za obie instancje.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja okazała się w części zasadna, skutkując koniecznością częściowej korekty rozstrzygnięcia oraz wydania orzeczenia kasatoryjnego, aczkolwiek nie wszystkie podniesione zarzuty okazały się trafne, jak też – mimo słuszności

– nie wpływały na ocenę zapadłego rozstrzygnięcia, które w przeważającym zakresie uznać należało za słuszne i odpowiadające prawu.

Podkreślenia wymaga przede wszystkim, że Sąd Apelacyjny w pełni podziela i aprobuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, uznając je za prawidłowo osadzone w zgromadzonym materiale dowodowym, a w konsekwencji – przyjmując za własne. Także rozważaniom prawnym Sądu Okręgowego nie można postawić zarzutu naruszenia obowiązujących regulacji prawnych.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów związanych z naruszeniem zasad swobodnej oceny dowodów należy stwierdzić, że kontrola instancyjna wykazała, iż Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego i wywiódł na ich podstawie słuszne wnioski prawne, które należy w całości podzielić. Sąd I instancji nie uchybiając przepisom procesowym zgromadził niezbędny materiał dowodowy, a następnie w sposób trafny dokonał jego weryfikacji pod kątem wiarygodności oraz mocy dowodowej, nie przekraczając przy tym granic swobodnej oceny dowodu. Zdaniem Sądu odwoławczego ocena ta, jako zgodna z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczeniem życiowym, odpowiada obowiązującym regulacjom normatywnym.

Chybionym okazał się w szczególności zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena dokonywana jest na podstawie wiedzy i doświadczenia życiowego sądu, a ponadto powinna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i – wając ich moc oraz wiarygodność – odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Utrwalonym jest nadto w judykaturze pogląd, wedle którego zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może zostać uwzględniony jedynie w przypadku wykazania jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, a także w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00, LEX 56906). Natomiast nie czyni zarzutu tego skutecznym przedstawianie przez skarżącego własnej wersji stanu faktycznego w sprawie, opartej na dokonanej przez siebie odmiennej ocenie dowodów, a nawet możliwość w równym stopniu wyciągnięcia na podstawie tego samego materiału dowodowego odmiennych wniosków (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r. II CKN 572/99, LEX 53136).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy dokonał wystarczająco wnikliwej i trafnej oceny przedstawionych w sprawie dowodów, w oparciu o którą wyprowadził również słuszny wniosek odnośnie zaistnienia przesłanek do uznania, iż uwzględnienie zgłoszonego zarzutu przedawnienia roszczenia pozostawałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny i judykatury, przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku, zachodzące po stronie poszkodowanego oraz podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody. Znaczenie ma w szczególności przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas jego trwania. W odniesieniu do instytucji przedawnienia, ocena czy powołanie się na nie przez pozwanego narusza zasady współżycia społecznego, powinna być dokonywana z dużą ostrożnością, ponieważ podniesienie takiego zarzutu może być uznane za nadużycie prawa jedynie zupełnie wyjątkowo. Aby w danym przypadku można było przyjąć, że podniesienie zarzutu przedawnienia jest nie do pogodzenia z zasadami współżycia społecznego musi być w szczególności jasne, że bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczeń była usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami (por. wyrok SA w Warszawie z 6 grudnia 2016 r., I ACa 19/15). Wbrew stanowisku skarżącego, ocena Sądu Okręgowego w tym zakresie okazała się trafna, choć istotnie dość lakonicznie umotywowana, przy czym zaakcentowano, że z racji chociażby na występujące w judykaturze rozbieżności, co do zakwalifikowania danej decyzji (o przejściu przedsiębiorstwa na własność, czy o ustanowieniu zarządu przymusowego) jako źródła szkody, nie do pogodzenia z poczuciem sprawiedliwości i zasadą zaufania do Państwa byłoby obciążenie powodów negatywnymi skutkami uchybienia terminowi przewidzianemu na zgłoszenie roszczenia, zwłaszcza że owo przekroczenie nie mogło być uznane za znaczne. Uzupełniając tę argumentację

wskazać należy tytułem przykładu na odnoszący się do analogicznego stanu faktycznego wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 października 2016 r. (sygn. akt I C 1120/14), który zmieniono wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 maja 2018 r. (I ACa 71/17), akcentując że nieprawidłowym było upatrywanie szkody w orzeczeniu Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości, stwierdzającym przejście własności przedsiębiorstwa na Skarb Państwa, zamiast w zarządzeniu Ministra Skupu o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego, które w istocie pozbawiało właściciela możliwości wykonywania przysługującego mu uprawnienia. Należy podkreślić, że zagadnienie to pozostawało sporne również z perspektywy samego Skarbu Państwa, o czym świadczy chociażby zakres zarzutów kasacyjnych zgłoszonych w przedmiotowo zbieżnej sprawie o sygn. I CSK 575/15, oscylujących wokół kwestii powiązania odpowiedzialności odszkodowawczej z zarządzeniem o ustanowieniu zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem, pomimo braku stwierdzenia nieważności, bądź stwierdzenia wydania z naruszeniem prawa orzeczenia o przejściu przedsiębiorstwa na własność Skarbu Państwa. Sąd Najwyższy w zapadłym w w/w sprawie w dniu 8 lipca 2016 r. wyroku klarownie wyłożył, że ustanowienie zarząd nad przedsiębiorstwem skutkowało jego włączeniem w sferę gospodarki uspołecznionej, przez co dotychczasowy właściciel tracił możliwość korzystania ze składników wchodzących w skład tego przedsiębiorstwa i uprawnienie do rozporządzania nimi. Poprzednik prawny powodów poniósł wobec tego szkodę już z chwilą ustanowienia zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem, gdyż już od tego momentu nie mógł korzystać ze składników mienia wchodzących w skład jego przedsiębiorstwa, a konsekwencją ustanowienia tego zarządu była definitywna utrata prawa do tego przedsiębiorstwa, która nastąpiła ex lege. Zdarzeniem, które wyrządziło poprzednikowi prawnemu powodów szkodę w postaci pozbawienia go możliwości korzystania z przysługującego mu prawa do przedsiębiorstwa było zarządzenie, którym ustanowiono przymusowy zarząd nad przedsiębiorstwem. Definitywnie został on pozbawiony swoich praw do przedsiębiorstwa ex lege, na mocy ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. Bez wydania niezgodnej z prawem decyzji w postaci zarządzenia o ustanowieniu zarządu przymusowego, nie nastąpiłby skutek w postaci pozbawienia poprzednika prawnego powodów możliwości wykonywania przysługujących mu praw oraz nie nastąpiłoby odjęcie mu tych praw, co było konsekwencją ustanowienia przymusowego zarządu, gdyż w stosunku do mienia przejętego w ten zarząd, a niezwróconego uprawnionemu, z mocy prawa przechodziło ono na Skarb Państwa. Orzeczenie Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości nie wywołało żadnych nowych skutków prawnych, a jedynie potwierdziło, że poprzednik prawny powodów stracił prawo do składników wchodzących w skład jego przedsiębiorstwa. Nawet gdyby nie zostało wydane, to stan prawny nie uległby zmianie, decyzja ta nie wywierała bowiem skutku rzeczowego w postaci pozbawienia poprzednika prawnego powodów własności składników wchodzących w skład należącego do niego przedsiębiorstwa. Zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy z 25 lutego 1958 r., orzeczenie takie było potrzebne, aby ujawnić, w księgach wieczystych, w rejestrach handlowy i innych rejestrach publicznych przejście na własność Państwa przedsiębiorstwa oraz praw rzeczowych stanowiących jego składnik. Brak jest podstaw prawnych, aby wiązać przejście na Skarb Państwa przedsiębiorstwa z orzeczeniem Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości. Przejście to nastąpiło z mocy prawa, a mogło to nastąpić tylko dlatego, że wydane zostało z rażącym naruszeniem prawa zarządzenia o objęciu w zarząd przymusowy.

Pogląd ten aprobowany był w kolejnych judykatach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2017 r., I CSK 412/16) i obecnie nie wywołuje rozbieżności interpretacyjnych, niemniej w realiach przedmiotowej sprawy, na etapie postępowania administracyjnego, którego faza związana ze stwierdzeniem nieważności zarządzenia Ministra Skupu z dnia 6 czerwca 1955 r. zakończyła się decyzją Ministra (...) z dnia 21 sierpnia 2008 r., akcentowane były sugestie co do braku definitywnego zamknięcia procedury naprawczej i celowości uzyskania swoistego prejudykatu w postaci stwierdzenia nieważności decyzji o przejęciu przedsiębiorstwa poprzednika prawnego powodów na rzecz Państwa. W uzasadnieniu w/w decyzji wprost wskazano, że nie powoduje ona zamiany stanu prawnego nieruchomości, a kwestia oceny zasadności przejęcia przedmiotowej nieruchomości na własność Państwa (co w ocenie organu nastąpiło orzeczeniem Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości z dnia 11 marca 1963 r.) będzie przedmiotem odrębnego postępowania (k. 29-29v). Dalsza sekwencja zdarzeń, zaprezentowana szczegółowo w uzasadnieniu Wyroku Sądu Administracyjnego w W. z dnia 6 października 2010 r. (IV SA/Wa 624/10, k. 18-26), pozwala przyjąć, że powodowie – działający bez zawodowego reprezentanta – podążając za wskazaniem organu i działając w zaufaniu do Państwa (por. pismo z dnia 10 marca 2014 r., k. 166-168), uruchomili wnioskiem z dnia 16 października 2008 r. procedurę, służącą wykazaniu wadliwości orzeczenia z dnia 11 marca 1963 r., która ostatecznie zakończyła się decyzją

Ministra (...) z dnia 23 listopada 2012 r., stwierdzającą że wzmiankowane orzeczenie zostało wydane z naruszeniem prawa (k. 14-16v). Pozew wniesiono zaś 27 grudnia 2012 r., a więc niezwłocznie po sfinalizowaniu etapu postępowania administracyjnego, pozostając w usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu, co do konieczności uzyskania rozstrzygnięcia w zakresie decyzji nacjonalizacyjnej, jako poprzedzającej dochodzenie roszczeń odszkodowawczych na drodze postępowania cywilnego.

Zdaniem Sądu odwoławczego słuszną jest zatem konkluzja, iż powodowie prezentując przebieg postępowania administracyjnego, wykazali szczególne okoliczności uniemożliwiające im dochodzenie odszkodowania w terminie wynikającym z art. 160 § 6 k.p.a., zwłaszcza że wytaczając powództwo wskazywali jako źródło szkody oba akty administracyjne (zarządzenie o zarządzie przymusowym i orzeczenie o przejęciu na własność), trwając w przeświadczeniu, że zgłaszają swe roszczenia niezwłocznie. Ocena całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego uprawniała wobec tego konstatację, co do zaktualizowania się przeszkód dla uwzględnienia w niniejszej sprawie zarzutu przedawnienia.

Zarzut przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów okazał się tym samym nietrafny, co implikowało również konkluzję odnośnie nieskuteczności zarzutu naruszenia art. 5 k.c. w zw. z art. 160 § 6 k.p.a. wobec uznania za prawidłową oceny Sądu I instancji, iż okoliczności sprawy uzasadniają zastosowanie art. 5 k.c. co do podniesionego zarzutu przedawnienia.

Nie można także zgodzić się z zarzutem apelującego odnośnie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 160 § 1 i 2 k.p.a. i art. 363 § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie, że w niniejszej sprawie wystąpiły przesłanki odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa w postaci zdarzenia sprawczego, szkody i związku przyczynowego. Argumentacja zaprezentowana w apelacji nie zasługuje na aprobatę, bowiem nie ulega wątpliwości – w świetle przywołanych wyżej poglądów judykatury – że zdarzeniem szkodzącym, uzasadniającym formułowanie roszczeń odszkodowawczych było zarządzenie Ministra Skupu z dnia 6 czerwca 1955 r. w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem – młyn elektryczny, własność G. J., położony w R., woj. L.. Szkodą zaś jest nie tylko pozbawienie właściciela przysługującego mu prawa, ale także pozbawienie go możliwości wykonywania przysługujących mu uprawnień. Poza sporem pozostawało w przedmiotowej sprawie, że wydanie w/w zarządzenia pozbawiło poprzednika prawnego powodów najpierw możliwości korzystania z należącego do niego przedsiębiorstwa, a następnie było przyczyną sprawczą przejścia z mocy prawa tego przedsiębiorstwa na własność Skarbu Państwa. Pomiędzy tym zdarzeniem a wywołaną przez niego szkodą istniał normalny związek przyczynowy, gdyż gdyby nie zostało ono wydane z naruszeniem prawa poprzednik prawny powodów nie miałby roszczenia o naprawienie szkody, jaką poniósł na skutek przejścia własności należącego do niego przedsiębiorstwa na rzecz Skarbu Państwa. Ustanowienie zatem zarządu przymusowego skutkowało ex lege utratą tytułu prawnego do mienia, które wchodziło w skład tego przedsiębiorstwa, jako zorganizowanej całości, a więc w rozumieniu obecnie obowiązującego art. 55¹ k.c. Składniki przejętego w zarząd przedsiębiorstwa zostały zaś szczegółowo opisane w stosownym protokole z dnia 14 czerwca 1955 r. i jego załącznikach, z doprecyzowaniem nadto w orzeczeniu z dnia 11 marca 1963 r., że na własność Skarbu Państwa przeszła nieruchomości, na której zorganizowane było w/w przedsiębiorstwo. Nie ulega zatem wątpliwości, że poprzednik prawny powodów utracił zarząd nad swym przedsiębiorstwem tak w zakresie gruntu, jak i posadowionych na nim budynków oraz ich wyposażenia, zaś roszczenie powodów dotyczy w istocie uzyskania odszkodowania za utratę przedsiębiorstwa, a nie jego poszczególnych składników. Niezrozumiałym jest w tym kontekście wyartykułowane w apelacji oczekiwanie, że powodowie wylegitymują się dowodami zakupu wszystkich urządzeń i maszyn, stanowiących wyposażenie młyna, skoro w protokole przejścia w zarząd szczegółowo opisano składniki przedsiębiorstwa, objęte decyzją z dnia 6 czerwca 1955 r. i na żadnym etapie procedowania w sprawie przejścia przedsiębiorstwa na własność Państwa nie negowano pierwotnego uprawnienia J. G. do władania całością majątku. Nie zasługuje na aprobatę zarzut pozwanego, iż skoro nieruchomości tzw. młyńska stanowiła współwłasność J. i W. G., to zarządzenie Ministra Skupu nie obejmowało tego prawa, zaś jego utrata nastąpiła dopiero wskutek działań podjętych przez Gminną Spółdzielnię (...) w W.. Oczywiście jest, że działania władcze Państwa dotyczyły zarówno młyna, jak i gruntu, na którym był posadowiony, formalnie będącego współwłasnością małżonków G., co jednak nie stanowiło przeszkody dla wyzucia przedsiębiorcy z prawa władania i dysponowania majątkiem umożliwiającym prowadzenie działalności gospodarczej.

Należy zauważyć, że Gminna Spółdzielnia uzyskała tytuł prawny do nieruchomości zabudowanej młynem właśnie na mocy orzeczenia Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości z dnia 11 marca 1963 r. oraz decyzji Wydziału (...) i Leśnictwa Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w L. z dnia 24 grudnia 1971 r., przekazującej jej nieodpłatnie wzmiankowaną nieruchomość (por. k. 302-304), w oparciu o które to dokumenty założona została księga wieczysta Kw Nr (...), a następnie doszło do zbycia nieruchomości na rzecz osób trzecich, mocą aktu notarialnego z dnia 24 czerwca 1988 r. (k. 145-147). Nie ulega zatem wątpliwości, że poprzednik prawny powodów nie mógł swobodnie zawiadywać, ani też nie podejmował żadnych władczych działań w stosunku do mienia tworzącego przedsiębiorstwo, a przyczyną takiego stanu rzeczy było objęcie młyna wraz z gruntem państwowym zarządem przymusowym, co skutkowało następnie – stwierdzonym w deklaratywnym orzeczeniu z dnia 11 marca 1963 r. – przejściem przedsiębiorstwa z mocy prawa na własność Państwa.

Zdaniem Sądu odwoławczego słusznie więc uznał Sąd I instancji, że w niniejszej sprawie zaktualizowały się wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, wobec czego nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia odnośnych regulacji normatywnych. Apelacja podlegała więc w tym zakresie oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c., nie znajdując tym samym podstaw dla modyfikacji rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym (pkt 2.).

Zasadnym okazał się natomiast zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 321 § k.p.c. poprzez zasądzenie na rzecz powodów odsetek ustawowych za opóźnienie, podczas gdy w toku sprawy powodowie nie sformułowali żądania w tym zakresie. Zgodnie ze wskazaną normą sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Granice, w jakich sąd uprawniony jest do rozpoznania przedstawionej mu sprawy, wyznacza więc zgłoszone przez stronę roszczenie. Związanie sądu granicami żądania obejmuje zaś nie tylko żądania co do istoty sporu, ale także co do żądań ubocznych, np. nadania rygoru natychmiastowej, wykonalności (art. 333 § 3 k.p.c.), zasądzenia kosztów postępowania albo odsetek (por. postanowienie SN z dnia 12 września 1990 r., I CR 466/90, LEX nr 1388558). Wyjątek stanowi orzekanie o kosztach procesu należnych stronie działającej bez adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego; w takich wypadkach sąd orzeka z urzędu (art. 109 § 1 k.p.c.). Zasada dyspozycyjności (rozporządzalności) jest jedną z fundamentalnych, konstrukcyjnych zasad procesu cywilnego, jako korelat leżącej u podłoża prawa cywilnego autonomii praw prywatnych, wyrażającej wolność i samodzielność decyzji w zakresie realizacji przysługujących stronie praw podmiotowych. Obowiązkiwanie tej zasady, oznaczającej na gruncie postępowania cywilnego także swobodę dysponowania uprawnieniami o charakterze procesowym, sprawia, że sąd nie może orzekać o tym, czego strona nie żądała ani wychodzić poza żądanie, a więc rozstrzygać o tym, czego pod osąd nie przedstawiła (por. np. uzasadnienie uchwały SN z dnia 28 sierpnia 2008 r., III CZP 76/08, OSNC 2009, nr 7–8, poz. 113).

W niniejszej sprawie istotnie powodowie kilkakrotnie modyfikowali wysokość żądanego odszkodowania, jednak na żadnym etapie postępowania nie sformułowali wniosku odnośnie zasądzenia na ich rzecz także odsetek, zaś Sąd Okręgowy nie mógł tego rodzaju należności przyznać stronie z urzędu, toteż uznając za słuszny zarzut apelacji koniecznym było uchylenie zaskarżonego wyroku w części naruszającej dyspozycję art. 321 § 1 k.p.c. i umorzenie postępowania w tym zakresie na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. (pkt 1 b.).

Słusznie nadto podnosił skarżący, iż właściwa reprezentacja pozwanego Skarbu Państwa – wobec uznania, że zdarzeniem szkodzącym jest zarządzenie Ministra Skupu z dnia 6 czerwca 1955 r. – wymagała oznaczenia jako *statio fisci* Ministra (...), będącego współczesnym odpowiednikiem organu, który wydał decyzję z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. Bezspornie w sprawach przeciwko Skarbowi Państwa to do sądu należy prawidłowe określenie właściwego *statio fisci* Skarbu Państwa, tj. jednostki organizacyjnej, która dokonuje czynności za Skarb Państwa. Odnosząc się do kwestii właściwej reprezentacji pozwanego w niniejszej sprawie zauważyć wypada przede wszystkim, że stosownie do art. 33 i art. 34 k.c., Skarb Państwa stanowi jednolity podmiot i jest w stosunkach cywilnoprawnych podmiotem praw i obowiązków, które dotyczą mienia państwowego nienależącego do innych państwowych osób prawnych. Będąc substratem państwa, Skarb Państwa może dokonywać czynności prawnych przez wiele różnych organów i jednostek organizacyjnych. Stosownie do art. 67 § 2 k.p.c., za Skarb Państwa podejmuje czynności procesowe organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki

nadrzędnej. Materialnoprawna konstrukcja zakładająca jednolitość Skarbu Państwa, jako osoby prawnej, wywiera w sferze przepisów proceduralnych ten skutek, że niezależnie od wielości wskazanych w pozwie i orzeczeniu sądowym państwowych jednostek organizacyjnych lub ich organów, z których działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, stroną pozwaną jest zawsze Skarb Państwa, a nie wskazane jednostki. Wymóg oznaczenia w procesie właściwej państwowej jednostki organizacyjnej wynika z konieczności określenia właściwości miejscowej sądu (art. 29 k.p.c.), zapewnienia należytej reprezentacji Skarbu Państwa (art. 67 § 2 k.p.c.) i skonkretyzowania tej jednostki w orzeczeniu dla celów egzekucji sądowej (art. 1060 k.p.c.). W judykaturze wyrażany jest pogląd, że jeżeli dochodzone roszczenie wiąże się z działalnością dwóch lub więcej jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa, wszystkie te jednostki są powołane do reprezentowania Skarbu Państwa i powinny wziąć udział w postępowaniu, którego przedmiotem jest to roszczenie. Gdy w postępowaniu sądowym Skarb Państwa jest reprezentowany tylko przez część jednostek organizacyjnych, z których działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, to pominięcie pozostałych jest uchybieniem procesowym, jednak nie może być podstawą do uznania nieważności postępowania z przyczyn wymienionych w art. 379 pkt 2 i 5 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1999 r., III CKN 1239/98, OSNC 1999 nr 11, poz. 191 i z dnia 28 marca 2017 r., II CSK 320/16).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, skoro powodowie konsekwentnie – również na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku przez Sąd I instancji – wiązali swoje roszczenie zarówno z działalnością odpowiednika dzisiejszego Ministra (...) i (...), jak też Ministra (...) (k. 602), wskazanym było oznaczenie obu tych jednostek organizacyjnych, jako reprezentantów Skarbu Państwa, zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, która odnosiła się kompleksowo do wszystkich zagadnień istotnych z punktu widzenia przedmiotu sporu, zarówno gdy chodzi o zarządzenie Ministra Skupu z 1955 r., jak i orzeczenie Przewodniczącego Komisji (...) z 1963 r. Należy równocześnie zauważyć, że choć zasadniczym źródłem szkody poprzednika prawnego powodów było ustanowienie zarządu przymusowego nad prowadzonym przedsiębiorstwem młyńskim, to następcza decyzja nacjonalizacyjna, stwierdzająca przejście przedsiębiorstwa na własność Państwa umożliwiła dopiero cywilnoprawny obrót składnikami przedsiębiorstwa, skutkując ostatecznie wyeliminowaniem go z obrotu gospodarczego i prawnego. Likwidacja przedsiębiorstwa wywołała zaś nieodwracalny skutek prawny w rozumieniu art. 156 § 2 k.p.a., co wykluczało możliwość stwierdzenia nieważności orzeczenia z dnia 11 marca 1963 r., zatem pośrednio także negatywnie oddziaływał na sytuację prawną powodów.

W tym stanie rzeczy celowym było – w ocenie Sądu Apelacyjnego – dookreślenie oznaczenia reprezentantów Skarbu Państwa poprzez wskazanie na podstawie art. 67 § 2 k.p.c., że w niniejszej sprawie pozwany jest reprezentowany obok Ministra (...) i (...), także przez Ministra (...). Postanowienie w tym przedmiocie zapadło na rozprawie apelacyjnej w dniu 13 marca 2019 r. (k. 685). Nie zachodziły natomiast warunki dla odraczenia rozprawy, albowiem zastępująca Skarb Państwa Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej w toku całego postępowania aktywnie prezentowała stanowisko odnoszące się do wszystkich aspektów sprawy, w tym także twierdzeń związanych z przedmiotem i skutkami zarządzenia Ministra Skupu z dnia 6 czerwca 1955 r. Zaskarżony wyrok wymagał natomiast zmiany, poprzez oznaczenie w jego komparycji oraz punkcie pierwszym i trzecim, że pozwanym w sprawie jest Skarb Państwa – Minister (...) i (...) oraz Minister (...), o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. (pkt 1 a.).

Mając zaś na uwadze ostateczny wynik postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny uznał, że nie zasługuje na uwzględnienie wniosek pozwanego odnośnie zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania przed Sądem II instancji, bowiem stwierdzone wadliwości zaskarżonego orzeczenia pozostawały bez związku z sformułowanym przez stronę powodową zakresem dochodzonych roszczeń, a zatem nie sposób uznać powodów za przegrywających sprawę w postępowaniu apelacyjnym także w części, dlatego na mocy art. 98 § 1 k.p.c. a contrario w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. wniosek pozwanego podlegał oddaleniu (pkt 3.).

Ewa Talarczyk Bernard Chazan Marzena Miąskiewicz